

Sygn. akt XI Ka 318/13

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 11 lipca 2013 roku

Sąd Okręgowy w Lublinie w XI Wydziale Karnym-Odwoławczym

w składzie: Przewodniczący: SSO Włodzimierz Śpiewła

Sędziowie: SO Jerzy Rodzik

SO Elżbieta Józwiakowska – spr.

Protokolant: prot. Katarzyna Zabielska

przy udziale **Prokuratora** Marty Kowalskiej

po rozpoznaniu w dniu 4 lipca 2013 roku

sprawy:

1/ **M. K. (1)**

2/ **A. M. (1)**

3/ **T. S.**

4/ **M. P. (1)**

5/ **K. R. (1)**

6/ **S. S. (1)**

7/ **J. O. (1)**

8/ **W. S. (1)**

oskarżonych z art. 158 § 1 k.k.

na skutek apelacji wniesionej przez prokuratora

od wyroku Sądu Rejonowego w Łukowie

z dnia 21 grudnia 2012 r. sygn. akt II K 86/11

uchyla zaskarżony wyrok i sprawę M. K. (1), A. M. (1), T. S., M. P. (1), K. R. (1), S. S. (1), J. O. (1) i W. S. (1) przekazuje do ponownego rozpoznania Sądowi Rejonowemu w Łukowie.

XI Ka 318/13

UZASADNIENIE

K. O. (1), M. K. (1), A. M. (1), P. O., T. J., K. O. (2), P. C. (1), T. S., S. M., W. D., M. P. (1), K. R. (1), S. S. (1), J. O. (1), M. O. (1), M. P. (2), W. S. (1) i M. S. (1) zostali oskarżeni o to, że w dniu 5 kwietnia 2009 roku w L., gm. S., woj. (...) wzięli

udział w bójce, w trakcie której wszyscy zadawali sobie nawzajem uderzenia rękoma po całym ciele, oraz kopali się po całym ciele, w wyniku której zarazili siebie na bezpośrednie niebezpieczeństwo utraty życia lub doznania ciężkiego uszczerbku na zdrowiu, a nadto P. C. (1) doznał obrażeń ciała w postaci: otarcia skóry okolicy prawego łuku brwiowego, pourazowego pęknięcia wątroby i krezki jelita grubego oraz krezki wyrostka robaczkowego, co spowodowało u niego naruszenie prawidłowych czynności narządu ciała na okres trwający dłużej niż siedem dni,

to jest o czyn z art. 158 § 1 k.k.

Wyrokiem z dnia 21 grudnia 2012r. Sąd Rejonowy w Łukowie oskarżonych – K. O. (1), P. O., T. J., K. O. (2), P. C. (1), S. M., W. D., M. O. (1), M. P. (2) i M. S. (1) przyjmując, iż działali wspólnie z innymi ustalonymi osobami, uznał za winnych dokonania zarzucanego im czynu i za to na podstawie art. 158 § 1 k.k. skazał każdego z nich na karę po 3 (trzy) miesiące pozbawienia wolności, na podstawie art. 69 § 1 i 2 k.k. i art. 70 § 1 pkt 1 k.k. zaś w stosunku do oskarżonych – S. M. i M. O. (1) na podstawie art. 69 § 1 i 2 k.k. i art. 70 § 2 k.k. wykonanie tak orzeczonej kary pozbawienia wolności warunkowo zawiesił tytułem próby na okres 3 (trzech) lat, na podstawie art. 71 § 1 k.k. orzekł od każdego z oskarżonych grzywnę w wysokości po 50 (pięćdziesiąt) stawek dziennych przyjmując, że jedna stawka dzienna jest równoważna kwocie 10 (dziesięć) złotych, zwolnił oskarżonych od ponoszenia kosztów procesu, wydatkami w tym zakresie obciążył Skarb Państwa.

Oskarżonych – M. K. (1), A. M. (1), T. S., M. P. (1), K. R. (1), S. S. (1), J. O. (1), W. S. (1) uniewinnił od dokonania zarzucanego im czynu. Kosztami procesu w tym zakresie obciążył Skarb Państwa.

Powyższe rozstrzygnięcie zaskarżył w całości na niekorzyść oskarżonych M. K. (1), A. M. (1), T. S., M. P. (1), K. R. (1), S. S. (1), J. O. (1) i W. S. (1) - prokurator.

W apelacji podniósł zarzut obrazy przepisów prawa procesowego: art. 4, 5 § 2, 7, 182 § 1, 424 § 1 pkt 1 k.p.k. przez uwzględnienie wbrew dyspozycji art. 4 k.p.k. jedynie okoliczności, przemawiających na korzyść oskarżonych: M. K. (1), A. M. (1), T. S., M. P. (1), K. R. (1), S. S. (1), J. O. (1) i W. S. (1), przy jednoczesnej ocenie zebranego w sprawie materiału dowodowego, wbrew dyspozycji art. 7 k.p.k., w sposób sprzeczny z zasadami prawidłowego rozumowania, wskazaniami wiedzy i doświadczenia życiowego oraz niesłusznym, wbrew dyspozycji art. 5 § 2 k.p.k. powołaniu się na nie dające się usunąć wątpliwości, które należy rozstrzygnąć na korzyść oskarżonych, w szczególności przez niepełną ocenę dowodów obciążających w/w oskarżonych, w tym zdyskredytowanie wyjaśnień współoskarżonych M. O. (1), K. O. (1) i M. G. (1) (na rozprawie przesłuchanego w charakterze świadka), złożonych na etapie postępowania przygotowawczego z tego powodu, że odwołali swoje wyjaśnienia na rozprawie z powodów, które w powiązaniu z zeznaniami świadków M. S. (2) i M. Ś. (1), a które to Sąd obdarzył wiarą, nie zasługiwały na uwzględnienie oraz nienależytej ocenie zeznań świadka P. C. (1), co do udziału w bójce T. S., co miało wpływ na treść orzeczenia skutkując, niezasadnym i przedwczesnym uniewinnieniem wskazanych wyżej oskarżonych od popełnienia zarzucanych im czynów.

Powołując się na powyższe skarżący wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi Rejonowemu w Łukowie do ponownego rozpoznania.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelację należy uznać za zasadną. Kontrola odwoławcza zaskarżonego wyroku wykazała bowiem, że Sąd Rejonowy w istocie dopuścił się obrazy art. 4 kpk, art. 5 § 2 kpk, art. 7 kpk i art. 424 kpk - które to uchybienia mogły mieć wpływ na treść zapadłego rozstrzygnięcia.

Lektura pisemnych motywów wyroku prowadzi do przekonania, że w opinii sądu meriti przeprowadzone postępowanie nie dostarczyło przekonujących dowodów potwierdzających zawinienie wskazanych na wstępie oskarżonych.

Formułując powyższą tezę Sąd I instancji uznał bowiem, że głównym dowodem obciążającym oskarżonych T. i S. S., M. P. (1) i A. M. (1) są złożone podczas postępowania przygotowawczego wyjaśnienia współoskarżonych M. O. (1), K. O. (1) i P. C. (1) oraz zeznania przesłuchanego w niniejszym postępowaniu w charakterze świadka M. G. (1) – które następnie zostały diametralnie zmienione na korzyść oskarżonych w czasie postępowania przed sądem.

Za jedyny dowód obciążający z kolei oskarżonych: K. R. (1), M. K. (1) i J. O. (1) – uznane zostały wyjaśnienia M. O. (1) i M. G. (1) – również zmienione w postępowaniu jurysdykcyjnym. Zdaniem sądu nadto – z żadnego innego dowodu nie wynika sprawstwo tychże oskarżonych, a także oskarżonego W. S. (1) /vide str. 9 i 13 uzasadnienia/.

Powyższa argumentacja dotknięta jest błędami natury logicznej i faktycznej, a zatem na obecnym etapie postępowania ostać się nie może.

Dyskredytując obciążające oskarżonych relacje wymienionych wyżej osób, złożone w postępowaniu przygotowawczym – Sąd Rejonowy stosuje metodę oceny poszczególnych źródeł dowodowych w sposób wyselekcjonowany – bez powiązania treści z nich płynących z pozostałym materiałem dowodowym ujawnionym na tożsamym etapie postępowania. Zaprezentowana argumentacja ma bowiem na celu wykazanie, że jeżeli dana osoba złożyła określonej treści zeznania czy wyjaśnienia posiadające status pomówienia, a następnie je zmieniła – to dowód ten nie może zostać uznany za miarodajny - w sytuacji, gdy nie można go uznać za konsekwentny, logiczny, a przede wszystkim wsparty innymi dowodami.

Rzecz jest jednak w tym, że stosowanie opisanego wyżej sposobu oceny – a więc ocenianie oddzielnie każdego dowodu obciążającego i dyskredytowanie go jednocześnie z powodu zmiany określonych treści na etapie postępowania jurysdykcyjnego – zawsze doprowadzi do sytuacji, w której będzie można sformułować tezę, że /tak jak w sprawie niniejszej gdy negatywnie, głównie z powodu braku konsekwencji zostały zdyskredytowane wszystkie dowody obciążające/ - nigdy nie zaistnieje sytuacja w której ów dowód obciążający będzie wsparty przez inne, także o takim statusie dowody.

Tego rodzaju sytuacja pozostaje w opozycji do art. 4 i 7 kpk, ponieważ generuje stan w którym ocena danego dowodu obciążającego niejako automatycznie wyklucza możliwość skonfrontowania go z innymi tego rodzaju dowodami złożonymi na danym etapie postępowania.

Opisanej wyżej nieprawidłowości dopuścił się sąd procedując w rozpoznawanej sprawie. Pomiął bowiem przy analizie dowodów elementarną okoliczność, że w początkowej fazie postępowania relacje M. G. (1), K. O. (1), M. O. (1) i P. C. (1) – były ze sobą absolutnie spójne w kwestii wskazania kręgu osób biorących aktywny udział w bójce. Tym samym zatem w ówczesnej fazie procesu nie zaktualizował się problem odosobnienia dowodu obciążającego i braku innych dowodów potwierdzających dany stan rzeczy.

Przeciwnie – analiza relacji wszystkich wskazanych wyżej osób prowadzi do przekonania, że posiadają one charakter stanowczy, treści wskazujące na udział oskarżonych, których dotyczy postępowanie odwoławcze zostały sformułowane w sposób kategoryczny, a nie w formie przypuszczenia. Osoby te zostały wymienione z imienia i nazwiska, a współoskarżeni czy świadkowie w wielu przypadkach akcentowali, że znają je osobiście – co znacznie ogranicza przyjęcie, że doszło do omyłki w identyfikacji.

Odrębną kwestią jest prawidłowość oceny wskazywanych przez te osoby powodów zmiany treści swych depozycji. Owe powody winny zawsze zostać przez sąd wnikliwie ocenione – gdyż wynik tejże analizy każdorazowo będzie determinował problematykę wiarygodności danego dowodu w odniesieniu do pozostałych jego elementów.

Okoliczności o jakich mowa, podawane przez poszczególnych współoskarżonych czy świadków - stanowią integralną część dowodu z ich wyjaśnień czy zeznań i zawsze winny być oceniane według identycznych kryteriów, co każdy przeprowadzony podczas postępowania dowód.

W rozpoznawanej sprawie tego rodzaju oceny Sąd I instancji w istocie nie przeprowadził, ograniczając się praktycznie do zacytowania poszczególnych treści niekonsekwentnych wyjaśnień i zeznań – bez jakiegokolwiek próby analizy charakteru przyczyn, które poszczególne osoby wskazywały jako powód zmiany relacji.

Finalnie w/w dowody wyłącznie z powodu owych sprzeczności zostały przez sąd zdyskredytowane. Tymczasem powody, które jako przyczynę zmiany wyjaśnień podawali w swych relacjach K. O. (1), M. G. (1), M. O. (1) – skonfrontowane z zasadami logicznego rozumowania i regułami doświadczenia życiowego - nakazywały pogłębioną ostrożność w ocenie ich wiarygodności.

Wszyscy wymienieni oskarżeni wskazywali na określoną postawę funkcjonariuszy Policji przeprowadzającego z nimi czynności, która według ich relacji powodowała, że fakt obciążenia współoskarżonych został w określony sposób wymuszony lub zmanipulowany.

Przesłuchani w charakterze świadków M. S. (2) i M. Ś. (1) zaprzeczyli, aby miały miejsce sytuacje, na jakie wskazywały osoby przesłuchiwane.

Jak wynika z uzasadnienia /str.14/ - Sąd uznał te zeznania za w pełni wiarygodne – co z punktu widzenia zasad racjonalnego rozumowania automatycznie winno doprowadzić do zakwestionowania tej części wyjaśnień i zeznań w której współoskarżeni czy świadkowie sygnalizowali, że znajdowali się najogólniej ujmując - w sytuacji wyłączającej swobodę wypowiedzi.

W omawianym kontekście duże znaczenie posiada także okoliczność, że M. G. (1) przesłuchiwany ponownie podczas postępowania przygotowawczego w dniu 20 XI 2009r. podczas konfrontacji z A. M. (1)/k.343-344/ – w początkowej fazie wypowiedzi, negując udział A. M. (1) w bójce - stwierdził, że ów oskarżony był obecny podczas meczu - co stoi w ewidentnej sprzeczności z linią obrony samego A. M. (1), który utrzymywał, że mógł jedynie przejeżdżać na motorze w trakcie trwania meczu, obok miejsca, gdzie się on odbywał.

Gdyby sąd dokonał w ogóle oceny tych relacji, to winien przede wszystkim wyjaśnić z jakiego powodu, gdyby w istocie M. G. (1) widział, jak A. M. (1) przejeżdża na motorze /a tylko taki stan rzeczy mógł zaobserwować w świetle wyjaśnień tego oskarżonego/ – ta bardzo charakterystyczna okoliczność nie znalazłaby odzwierciedlenia w dwukrotnie podawanych opisach zdarzenia.

Tymczasem M. G. (1) ani razu nie podał, że widział jadącego na motorze A. M. (1), lecz przy pierwszym przesłuchaniu wskazał na jego aktywny udział w bójce, podczas drugiego - że „był obecny podczas meczu”. Dopiero w końcowej fazie konfrontacji, na wyraźne pytanie oskarżonego A. M. (1) – podał w sposób nielogiczny że mógł go widzieć po bójce.

Analogicznie – podczas pierwszego rozpoznania sprawy okoliczności, jakoby A. M. (1) miał przejeżdżać na motorze – nie podał także K. O. (1), który już wówczas zaprzeczył jego udziałowi w bójce /k.489/.

Kolejną kwestią wymagającą wyjaśnienia, a która została zignorowana przez Sąd Rejonowy był niezwykle istotny z punktu widzenia odpowiedzialności oskarżonych fragment wyjaśnień M. G. (1) złożonych podczas powołanej wyżej konfrontacji z A. M. (1).

Otóż zmieniając swe wyjaśnienia odnośnie udziału tego ostatniego – w sposób kategoryczny wskazał, że „**pozostałe osoby, które wymieniłem w wyjaśnieniach w dniu 29 VII 2009r. – brały udział w bójce**”. Wówczas natomiast oskarżony wymienił braci T. i S. S., M. K. (1), K. R. (1), J. O. (1) i M. P. (1).

Jak zostało już wyżej zaakcentowane – przesłuchanie to miało miejsce 20 XI 2009r. – a więc 4 miesiące po poprzednim złożeniu wyjaśnień przez M. G. (1).

Gdyby zatem M. G. (1) istotnie był wówczas zmuszany do wyartykułowania niezgodnych z prawdą treści – to po tak długim okresie, mając możliwość zdystansowania się od takiej postawy procesowej – niewątpliwie podczas konfrontacji z A. M. (1) zaprzeczyłby także udziałowi w bójce pozostałych oskarżonych. Nadto – składając zeznania

podczas rozprawy – M. G. (1) po odczytaniu mu omawianych aktualnie wyjaśnień z k.343-344 wyraźnie stwierdził, że „zeznałem tak **pierwszy raz**, bo byłem do tego zmuszany”.

Z powyższej wypowiedzi wynika zatem jednoznacznie, że owo „zmuszanie” dotyczyło tylko pierwszego przesłuchania w którym obciążył pozostałych uczestników – tak więc należałoby wnioskować, że w ocenie samego M. G. (1) przesłuchanie w dniu 20 XI 2009r. odbyło się bez stosowania elementu przymusu – a mimo to M. G. (1) potwierdził w nim udział w bójce wszystkich uprzednio wskazanych osób – poza A. M. (1). Sąd także nie wziął pod uwagę i nie poddał ocenie faktu, że M. G. (1) był wówczas bezpośrednio konfrontowany z A. M. (1) - co sui generis stwarza dla osoby, która złożyła wyjaśnienia obciążające – atypową sytuację psychologiczną.

Przesłuchując M. G. (1) podczas rozprawy Sąd Rejonowy nie dążył do wyjaśnienia wskazanych wyżej sprzeczności, zaś oceniając ten dowód – przedwcześnie uznał go za niewiarygodny w zakresie w jakim obciążył poszczególne osoby udziałem w przestępstwie.

Sąd I Instancji dopuścił się także obrazy art. 424 § 1 pkt. 1 kpk - nie omawiając w pisemnych motywach wyroku dowodów obciążających W. S. (1). Ograniczył się tylko do zacytowania wyjaśnień tego oskarżonego oraz stwierdzenia, że: „...poza tym żaden ze świadków ani pozostałych współoskarżonych nie wymienia R., K., J. O. (1) jak również W. S. (1) jako uczestników bójki...”.

Powyższa konstatacja nie jest zgodna ze stanem dowodowym sprawy o tyle, że fakt udziału w bójce W. S. (1) wynika jednoznacznie z relacji współoskarżonego J. C. (1), co do którego wyrok uprawomocnił się już po pierwszym rozpoznaniu sprawy – tak więc w niniejszym postępowaniu posiadał on status świadka.

Osoba ta przesłuchiwana w postępowaniu przygotowawczym podała, że „...ze strony kibiców zespołu z D. brał udział w bójce mój brat P. C. (1), ja, **W. S. (1)**, M. Z.....zadawaliśmy wzajemnie sobie ciosy z kibicami z zespołu (...) /vide k.182-183/.

Wyjaśnienia te w konfrontacji z wyjaśnieniami samego W. S. (1), który przecież sam podał, że był członkiem drużyny (...) – należało poddać bardzo wnikliwej ocenie.

Sąd I instancji początkowo wzywał na kolejne rozprawy J. C. (1), niemniej już podczas rozprawy w dniach 19 IX 2012r. i 13 XI 2012r. – z nieuzasadnionych powodów nie została podjęta żadna decyzja procesowa w przedmiocie podjęcia kolejnej próby przesłuchania tej osoby bądź precyzyjnego wskazania w protokole przyczyn takiego stanu rzeczy. Opisana postawa sądu jest tym bardziej enigmatyczna, że kilkakrotnie wezwania na rozprawę były świadkowi doręczane, zaś w aktach brak jest informacji, jakoby z powodów faktycznych stawiennictwo J. C. (1) na rozprawie było niemożliwe. Na taką okoliczność zresztą – co zostało wyżej zasygnalizowane – nie powołuje się także sam Sąd I instancji.

W związku z powyższymi wyjaśnieniami złożone przez J. C. (1) w postępowaniu przygotowawczym zostały przez Sąd I instancji ujawnione bez odczytywania podczas rozprawy w dniu 18 XII 2012r. - w istocie nie wiadomo w oparciu o jaką podstawę prawną, gdyż Sąd Rejonowy zaniechał jej wskazania na k.1247.

Z uwagi na rangę tego dowodu i jego znaczenie dla kwestii odpowiedzialności karnej W. S. (1) – taka forma wprowadzenia do materiału dowodowego, bez podjęcia próby skutecznego wezwania na rozprawę świadka - stanowiło ewidentne naruszenie zasady bezpośredniości.

Nadto – jak dowodzi lektura pisemnych motywów wyroku – mimo ujawnienia wyjaśnień J. C. (1) - nie zostały one w żaden sposób omówione ani też ocenione, co dodatkowo statuuje się jako ewidentne naruszenie zasady obiektywizmu /art. 4 kpk/ i normy art. 7 kpk.

W aktualnym stanie sprawy wyłączona jest zatem możliwość dokonania kompleksowej kontroli odwoławczej w tym zakresie, gdyż sądowi okręgowemu nie są znane powody, dla których sąd rozpoznający sprawę pominął wskazany wyżej dowód, uniewinniając W. S. (1) od dokonania zarzucanego mu czynu.

Rację ma również skarżący zarzucając obrazę art. 5 § 2 kpk.

Ten przepis bowiem powołuje w sposób nieuprawniony Sąd Rejonowy wskazując w końcowej części uzasadnienia powody, dla których wydany został wyrok uniewinniający.

W sytuacji, gdy sąd rozpoznający sprawę dysponuje określonymi dowodami, z których jedno uzna za wiarygodne, zaś innym waloru tego odmówi - i stanowisko to nie będzie pozostawało w opozycji do normy art. 7 kpk – to nawet, gdy na podstawie jakiejś części materiału można byłoby wywieść wniosek przeciwny do tego, który wywiódł sąd – to właśnie prawidłowa ocena dowodów powoduje, że nie sposób mówić o jakichkolwiek wątpliwościach w rozumieniu art. 5 § 2 kpk.

Taka jest konsekwencja prawa sądu do swobodnej oceny dowodów, ponieważ gdyby w każdej sytuacji procesowej, gdzie istnieją przeciwstawne grupy dowodów uznawać, że jest to ów stan, który generuje uzasadnione wątpliwości - to rola sądu byłaby w istocie ułomna.

Tego rodzaju interpretacja art. 5 § 2 kpk wynika z jednolitej w tej materii linii judykatury i doktryny prawa.

O wątpliwościach i konieczności zastosowania zasady in dubio pro reo mowy być zatem nie może jeżeli sąd rozpoznający sprawę sprostą wszelkim wymogom w zakresie poprawności i kompletności postępowania dowodowego i oceny wszystkich miarodajnych dla rozstrzygnięcia dowodów oraz w logiczny sposób zaprezentuje swoje stanowisko –/por. wyrok Sądu Najwyższego z 14 V 1999r. IV KR 173/79 OSNPG 2/1980 poz.24., postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 19 kwietnia 2011r. III KK 93/11 Biul PK 2011/10/31/.

Tego rodzaju sytuacja, zważywszy na rangę i charakter wymienionych uchybień - nie ma miejsca w sprawie niniejszej, gdyż istniejące na obecnym etapie postępowania niejasności są wyłącznie efektem znacznych deficytów w kompletności materiału dowodowego oraz sposobu przeprowadzeniu jego oceny, a nie realnego zaistnienia wątpliwości o jakich stanowi art. 5 § 2 kpk..

Mając zatem na uwadze podniesione okoliczności – Sąd Okręgowy zobligowany był do uchylenia zaskarżonego wyroku i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania.

Przy ponownym rozpoznaniu sprawy Sąd Rejonowy przeprowadzi postępowanie dowodowe w dotychczasowym zakresie, uwzględniając kwestie podniesione w niniejszym uzasadnieniu i dążąc do optymalnego wyjaśnienia wszystkich stwierdzonych sprzeczności. Dowody, które nie miały wpływu na uchylenie wyroku – mogą zostać ujawnione w trybie art. 442 § 2 kpk.

Dodatkowo sąd podejmie próbę bezpośredniego przesłuchania J. C. (1)– na okoliczności udziału W. S. (1)w inkryminowanym zdarzeniu.

Po zgromadzeniu materiału dowodowego sąd winien przy wyrokowaniu uwzględnić /stosownie do zasady obiektywizmu/ wszelkie ujawnione w sprawie okoliczności, a finalnie zgromadzony materiał dowodowy poddać kompleksowej i wnikliwej ocenie, respektując reguły wynikających z art.7 kpk oraz bacząc, by ocena ta nie nosiła cech dowolności.

Mając zatem na uwadze podniesione okoliczności – Sąd Okręgowy orzekł jak w części dyspozytywnej wyroku.